

Plon, przynieśli plon! - Dożynki Gminne w Sułowcu

Zgodnie ze starą tradycją, kiedy zboża są już pokoszone, pola uprzątnięte, polska wieś pięknie się przystraja. Mieszkańcy wiosek gromadzą się i wspólnie przygotowują uroczystość dożynkową. Nie inaczej było w tym roku w naszej Gminie. Organizacji Dożynek podjęli się mieszkańcy Sułowca.

Wszystko zaczęło się od ustalania Gminnego kalendarza imprez na rok 2016. Wtedy to Pani Sołtys Sułowca i Prezes Stowarzyszenia "Nasz Sułowiec" Henryka Bazeli zaproponowała, aby tegoroczne dożynki gminne zorganizować w jej miejscowości. Maszyna ruszyła. Kobiety ze Stowarzyszenia na comiesięcznych spotkaniach wymyślały, analizowały i zatwierdzały plany oraz pomysły na całą uroczystość.

Im bliżej było do imprezy, tym więcej pojawiało się znaków zapytania. Jakich artystów zaprosić, aby zabawili wszystkich mieszkańców? Kogo wybrać na Starostów dożynkowych? Które Stowarzyszenia, działające w naszej Gminie, zechcą wspomóc Sułowiec swoją obecnością i przybędą z ciastami? Wreszcie, co podać na obiad, czy ile nagotować bigosu?

Przy porządkowaniu placu przed uroczystością pomagali druhowie z jednostki OSP w Sułowcu: wykosili trawy, pozamiatali bruk, ustawili namioty, ławki i stoły. Dzięki wsparciu finansowemu Wójta Gminy Sułów Pana Leona Bulaka oraz Rady Gminy Sułów, na czele z Przewodniczącym, Panem Ryszardem Pietrykowskim, obok budynku OSP stanęły dmuchane zjeżdżalnie dla dzieci, a w samej remizo-świetlicy nowa kuchenka gazowo-elektryczna. Do organizacji Dożynek swoją "cegiełkę" dołożyli także: Pan Mirosław Wliźło – Starosta Dożynkowy, Pan Mirosław Podkościelny, Pan Henryk Pańczyk – Radny Gminy Sułów oraz Pan Wiesław Momot – prezes Gminnej Spółdzielni "SCH" z siedzibą w Deszkowicach Pierwszych.

Dzień przed imprezą, prace wewnątrz i dookoła remizo-świetlicy wrzały. Panie ze Stowarzyszenia uwijały się w kuchni jak w ukropie, aby wszystko było dopięte na ostatni guzik. Na zewnątrz, panowie zadbali o wystrój sceny. Całą konstrukcję dookoła przybrali kukurydzą, dyniami, kwiatami, gałązkami kaliny, jarzębiny i winogron. Udzielał się także osobiście Starosta dożynkowy, odkrywając przed wszystkimi swój talent florystyczny (wkomponował słoneczniki w kukurydzianą dekorację na scenie). W niedzielę rano wprowadzano jeszcze ostatnie poprawki, ale wszyscy byli zadowoleni z efektu końcowego. Na szczęście, pogoda dopisała.

Korowód dożynkowy prowadzili Starostowie: Pani Elżbieta Misiarz z Deszkowic Drugich oraz Pan Mirosław Wliźło z Sułowca, niosąc chleb, który zgodnie z tradycją wypieczony był z tegorocznej mąki. Zaraz za nimi podążały odświętnie ubrane dziewczynki z Sułowca, niosąc wspólnie kosz z owocami. Dalej szli czterej młodzieńcy, którzy nieśli bodaj najważniejszy symbol dożynek – wieniec – którego symbolika nawiązywała do tego, co w rolniczym znoju jest najważniejsze: codzienna ciężka praca i ufność w Bogu, przynosząca nagrodę, jaką jest obecność chleba na polskich stołach każdego dnia. Za nimi podążała reprezentacja mieszkańców Sułowca oraz kolejne delegacje z wiosek naszej Gminy, niosące symboliczne dary z tegorocznych zbiorów.

Po dotarciu na plac przed remizo-świetlicą, Starostowie złożyli na ręce Pana Wójta Gminy Sułów Leona Bulaka i Pana Przewodniczącego Rady Gminy Sułów Ryszarda Pietrykowskiego dożynkowy chleb, który gospodarze przyjęli z należytą czcią i złożyli na stole przykrytym białym obrusem. Tam też ustawiono wieniec dożynkowy oraz wszystkie dary, przyniesione przez poszczególne delegacje. Następnie głos zabrał Wójt Gminy Sułów, Pan Leon Bulak, witając przybyłych gości oraz dziękując rolnikom za ich trud i codzienną pracę na roli, po czym rozpoczęła się Msza Św., którą odprawili proboszcz parafii w Tworczowie, ks. Marek Gudź i proboszcz parafii Mokrelipie, ks. Jarosław Nowak. Kapłani również dziękowali rolnikom, podkreślając znaczenie ich pracy dla dobra całego kraju oraz dokonali poświęcenia chlebów i wieńca. Po zakończonej Mszy Św., Gospodynie z poszczególnych wiosek częstowały wszystkich zgromadzonych dożynkowym chlebem, czyniąc zadość tradycji. W tym momencie, w imieniu mieszkańców Sułowca zdecydowała się przemówić Pani Helena Lachowicz, dziękując Wójtowi Gminy Sułów Panu Leonowi Bulakowi za wyremontowanie dróg, dzięki czemu może ona swobodnie poruszać się w "lakierkach". Życzyła również Panu Wójtowi stu lat życia w zdrowiu, a wiedziała o czym mówi, bo sama liczy już 91 wiosen. Następnie ponownie głos zabrał Pan Wójt Gminy Sułów, odczytując listy, które przesłali: Pan Przemysław Czarnek – Wojewoda Lubelski, Pan Arkadiusz

Bratkowski – Członek Zarządu Województwa Lubelskiego i Pan Henryk Matej – Starosta Zamojski, a którzy nie mogli dołączyć do naszych radosnych obchodów. Zaś Przewodniczący Rady Gminy Sułów, Pan Ryszard Pietrykowski, odczytał list od Senatora RP Jerzego Chróścikowskiego. Następnie przyszedł czas na przemówienia zaproszonych gości. Swoimi refleksjami podzielili się z nami: mgr inż. architekt Pani Maria Gmyz – zastępca wojewódzkiego konserwatora zabytków w Lublinie, Pan Mieczysław Antoszek – Radny Powiatu Zamojskiego, Pan Janusz Łapa – Członek Lubelskiej Izby Rolniczej, który odczytał i przekazał na ręce Pana Wójta Gminy Sułów list, przesłany przez Posła RP Sławomira Zawislaka, Pan Leszek Pastuszek – Członek Zarządu Powiatu Zamojskiego i Pan Adam Wal – Wójt Gminy Nielisz. Ponadto obecni byli podkom. Zbigniew Braksator – Komendant Komisariatu Policji w Szczepreszynie oraz Pan Krzysztof Sowa – Radny Miasta Zamość.

Po części oficjalnej przyszedł czas na dobrą zabawę. Gminne Dożynki swoimi występami uświetnili:

- Chór Ars-Musica z Zespołu Szkół w Michalowie
- Zespół wokalny z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Rozłopach
- Grupa taneczna ze Szkoły Podstawowej w Tworczowie
- Patrycja Hadaż – tegoroczna absolwentka Zespołu Szkół w Sułowie
- Andrzejkowe Nutki z Gminnego Centrum Kultury w Radecznicy
- Pani Helena Lachowicz, która wystąpiła deklamując tekst piosenki pt. "Dnia pierwszego września"
- Kapela Ludowa z Gorzkowa, którą gościliśmy dzięki Kobietom Aktywnym z terenu naszej Gminy.

Gminna Biblioteka Publiczna im. Feliksy Poździk w Sułowie, którą reprezentowała Pani Dyrektor Hanna Mrówczyńska, zorganizowała poprowadziła szereg konkursów z nagrodami, w których brali udział najmłodszy uczestnicy dożynek.

Na czas trwania imprezy swoje stoiska wystawili: Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli, Warsztat Terapii Zajęciowej w Rozłopach, Stowarzyszenie "Pro Nobis" z Tworczowa i Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Deszkowice Drugie "Wież Pokoleń". Pojawił się także punkt konsultacyjny firmy Avon, panowie z popcornem, wata cukrową, lodami i gadżetami dla dzieci oraz "sklepik", gdzie można było zakupić coś do przekąszenia i do picia, a dwie urocze panie raczyły wszystkich chętnych chłodnym, złocistym napojem z pianką. Po występach zaproszonych artystów, na scenie pojawiły się kolorowe światła i rozpoczęła się zabawa przy muzyce tanecznej. DJ proponował zarówno utwory znane i sprawdzone, jak również nieco muzyki nowoczesnej, przy której nasza młodzież (i nie tylko) bawiła się do późnych godzin wieczornych.

Całość przedsięwzięcia wypadła tak świetnie dzięki zaangażowaniu członkiń Stowarzyszenia "Nasz Sułowiec". Na szczególne podziękowania zasłużyły: Irena Brodaczevska, Danuta Kwapisz, Alina Stempel, Ewa Wliziło, Małgorzata Magdziarz, Bożena Krukowska, Lidia Lisik, Bogumiła Pitura, Jolanta Franczak, Anna Sobstyl, Dorota Woźna, Monika Krukowska, Henryka Bazeli oraz Anna Brodaczevska i Lucyna Rak.

(e-bor)